



WIADOMOŚCI GMINNE

Nr 4 kwiecień 2013 r.

Miesięcznik Gminy Biała Podlaska

Egz. bezpłatny

Z obrad samorządu

ŚMIECI NIE POWINNY ZALEGAĆ W LASACH

Znowelizowana 6 marca br. ustawa sejmowa o zagospodarowaniu odpadów komunalnych nakłada na samorządy szczebla podstawowego obowiązek ustalenia programu wywozu śmieci, aby nie wywożono ich po kryjomu do lasu czy przydrożnych rowów. Czy spełni się ten postulat ocenimy za jakiś czas. 19 marca br. radni gminy po raz drugi pochylili się nad kontrowersyjnym tematem, zmieniając częściowo uchwały przyjęte 15 listopada 2012 r. Listopadowe założenia programu wywołały ferment wśród mieszkańców. Głównie z powodu stawek za wywóz, uchwalonych od 1 osoby w rodzinie. Uderzałyby one, zdaniem niezadowolonych, w rodziny wielodzietne. Początkowo miało to być 8 zł miesięcznie za śmieci segregowane i 11 zł za śmieci zmieszane. Nowe zapisy ustawy przewidują stosowanie więcej niż jednej metody naliczania opłat i sposobów gromadzenia odpadów. Dlatego powtórne przeliczenie i konsultacje z sołtysami umożliwiły ustalenie nowych stawek, które podczas marcowej sesji uchwalili radni jako obowiązujące. Zdecydowano większością głosów, że przy segregacji (zdeklarowanej przez mieszkańców w specjalnym oświadczeniu dla Urzędu Gminy) stawka wyniesie 5 zł od 1 osoby

(przy 3 osobach w rodzinie). Przy rodzinach 4-osobowych i większych maksymalna stawka wyniesie 20 zł (bez względu na ilość wystawianych do odbioru worków). Przy śmieciach zmieszanych



stawka ustalona została na poziomie 10 zł od 1 osoby. W rodzinach 4-osobowych i większych opłata wyniesie maksymalnie 40 zł od gospodarstwa. Czy te zasady sprawdzą się w praktyce, przekonamy się w przyszłym roku. Chodzi o to, by samorząd nie dokładał do wywozu nieczystości, bo wtedy w budżecie zabraknie pieniędzy na ważne i pożądane przez mieszkańców inwestycje. Większością głosów radni zatwierdzili: regulamin odbioru odpadów z gospodarstw, wzór deklaracji wypełnianej przez mieszkańców oraz stawki, jakie zaczną obowiązywać od lipca. Gościem sesji była

Mirosława Sidor, właścicielka gabinetu rehabilitacyjnego w Sworach. Próbowała uzyskać odpowiedź na pytanie, dlaczego nie wszyscy najemcy budynku gminnego

placą jednakowe stawki czynszu. Na poprzedniej sesji decyzją radnych obniżona została wysokość czynszu płaconego przez lekarza podstawowej opieki zdrowotnej w Sworach. Zdaniem M. Sidor jednakowe stawki powinny obowiązywać wszystkich, skoro świadczą usługi medyczne okolicznym mieszkańcom. W głosowaniu 10 radnych wypowiedziało się za utrzymaniem obniżonych stawek czynszu, jednak ostateczna decyzja w tej sprawie należy do wójta gminy.

Radni postanowili odstąpić od wyodrębniania funduszu sołeckiego, bo i tak w każdej miejscowości coś się buduje.

Gdyby uchwalono podział funduszu na sołectwa, to zgodnie z obowiązującymi wymogami prowadzenia obszernej dokumentacji, z pieniędzy na cele wsi mogłyby skorzystać co najwyżej dwie miejscowości. Rada oddaliła skargę **Marcina Sidorczuka** ze Ślawacinka Starego jako niezasadną. Domagał się on działań wstrzymujących wody opadowe przed zalewaniem jego garażu. Problem wynika z pofałdowania terenu. Mimo dwóch studni chłonnych, zbudowanych obok nowego odcinka drogi gminnej, pokłady gliny nie przepuszczają nadmiaru wody do gleby i tworzą się rozlewiska. Radni i wójt próbowali mediacji w sprawie budowy kanału krytego przez teren 3 posesji, lecz nie uzyskali zrozumienia właścicieli. Członkowie rady opowiedzieli się za przystąpieniem gminy do programu Urzędu Marszałkowskiego, umożliwiającego otrzymanie komputerów z oprogramowaniem przez 70 mieszkańców gminy, choć przez znaczny okres gmina będzie zmuszona pokrywać koszty eksploatacji tych urządzeń. W trakcie odpowiedzi na interpelacje radni uzyskali informację, że tylko do 20 marca br. koszty odśnieżania dróg gminnych przekroczyły 400 tys. zł. (g)

Kalendarium

3 marca

W hali Publicznego Gimnazjum w Sworach redakcja „Słowa Podlasia” zorganizowała dwudziestą dziewiątą edycję popularnego turnieju tenisa stołowego. Startowało 101 miłośników celuloidowej piłeczki z północnej części województwa lubelskiego i powiatu łosickiego. Grali przy ośmiu stołach. Puchary należne zwycięzcom wręczał gospodarz gminy, wójt **Wiesław Panasiuk**. Turniej wygrał **Marcin Litwiniuk** z Woskrzenic Dużych, który w decydującym pojedynku pokonał **Marcina Grzyba** ze Swór.

5 marca

Wójt **Wiesław Panasiuk** podpisał w lubelskim Urzędzie Marszałkowskim list intencyjny o przystąpieniu naszej gminy do programu zapobiegającemu wykluczeniu cyfrowemu młodych ludzi z ubogich rodzin. Dzięki programowi 70 osób z gminy otrzyma bezpłatnie komputery z oprzyrządowaniem umożliwiającym korzystanie z Internetu. Przez 15 miesięcy koszty operacji pokryje Urząd Marszałkowski, a przez następne 45

miesiące Urząd Gminy.

7 marca

W bialskim Starostwie Powiatowym zorganizowano Sejmik Kobiet z powiatu bialskiego. Zgromadził on panie z różnych gmin. W sali konferencyjnej reprezentowana była również nasza gmina. Powodzeniem cieszyło się stoisko obsługiwane przez pracowników Gminnego Ośrodka Kultury. Oferowało ono: pisanki, palmy wielkanocne, stroiki świąteczne i wielkanocne wypieki. Z referatem wystąpiła dyrektor GOK **Bożenna Pawlina-Maksymiuk**. Mówiąc o pereborach z Pracowni Tkackiej podkreśliła korzystną współpracę z firmą odzieżową Bialcon. W kolekcji Rabarbar wykorzystuje ona wyroby rękodzieła do zdobienia sukienek.

11 marca

W Urzędzie Gminy obradowali członkowie komisji infrastruktury. Zajmowali się m.in. nowymi propozycjami stawek za wywóz odpadów komunalnych i konfliktem w Sławacinku Starym, związanym z zalewaniem podwórek przez wody opa-

dowe, gromadzące się w niecce obok nowego odcinka drogi gminnej. Mimo negocjacji z mieszkańcami, podejmowanych przez wójta i radnych, nie udało się znaleźć kompromisu.

12 marca

W Klubie Olimpijczyka bialskiej AWF miało miejsce sympatyczne spotkanie organizatorów i osób związanych z organizacją ogólnopolskich zawodów sportowo-pożarniczych jednostek OSP. Odebrały się one we wrześniu ub. roku przy dużym zaangażowaniu druhów z naszej gminy. Wójt **Wiesław Panasiuk** otrzymał statuetkę i pisemne podziękowania od prezesa Zarządu Głównego ZOSP **Waldemara Pawlaka**. Strażacy biorący czynny udział w przygotowaniach nagrodzeni zostali książkami.

19 marca

Odebrała się sesja Rady Gminy, zdominowana tematyką nowego odbioru odpadów komunalnych. Radni nie wyrazili zgody na utworzenie oddzielnego funduszu sołeckiego i opowiedzieli się za równymi stawkami czynszu dla najemców lokali w budynku gminnym w Sworach.

20 marca

Wójt **Wiesław Panasiuk** uczestniczył w obradach

walnego zgromadzenia Stowarzyszenia Deux Sevres, utrzymującym ściśle kontakty z francuskimi partnerami.

21 marca

W Urzędzie Gminy obradował Zarząd Gminny ZOSP, który dokonał zmiany na stanowisku komendanta gminnego. Został nim **Marek Maleńczuk** ze Sławacinka Starego. Omówiono wnioski płynące z zebrań sprawozdawczych, ustalono kierunki działania jednostek w tym roku, planowane zakupy oraz miejsce gminnych obchodów Dnia Strażaka. Zarząd wytypował druha **Mariana Oskwarka** ze Sławacinka Starego do udziału w powiatowym plebiscycie Strażak Roku 2013.

22 marca

W Starostwie Powiatowym odbyło się spotkanie samorządowców z powiatu bialskiego, na które zaproszono marszałka województwa **Krzysztofa Hetmana** i wicemarszałka **Sławomira Sosnowskiego**. Goście przedstawili perspektywę dotacji unijnych z programu na lata 2014-2020. Rozmawiano także o funduszach na realizację lokalnych zadań m.in. budowy dróg w naszej gminie. (g)

Mieszkańcy wybiorą nazwy ulic

Tylko dwie miejscowości gminne: Swory i Rakowiska mają uporządkowane nazwy ulic, dzięki czemu listonosz nie ma kłopotów z dotarciem do adresata przesyłki, a przyjezdny ze znalezieniem poszukiwanej posesji.

W tym roku o własne nazwy ulic wzbogacą się kolejne wsie: Czornówka i Styrzyniec. W marcu w obu trwały konsultacje społeczne, w trakcie których mieszkańcy opowiedzieli się za potrzebą zmian. W obu przypadkach o nazwach zdecydują mieszkający tam ludzie. W Czornówce jest dziewiętnaście ulic. Proponuje się, by nosiły one nazwy od drzew. Jak poinformował nas kierownik referatu rolnego Urzędu Gminy **Waldemar Danieluk**, decyzja w sprawie nazw ulic w Czornówce zapadnie w pierwszej połowie br. W drugiej połowie roku na podobny wybór czeka Styrzyniec, choć jeszcze nie wiadomo na jaką wersję zdecydują się mieszkańcy. Być może wykorzystane zostaną częściowo tradycyjne nazwy zwyczajowe. Jak podkreśla wójt **Wiesław Panasiuk**, mieszkańcy obu miejscowości będą mogli bezpłatnie wymienić dokumenty z nowo wybranymi nazwami. To nie koniec zmian w naszej gminie. W przyszłym roku po oficjalnym zatwierdzeniu nazwy Sławacinek Stary mieszkańcy zdecydują, jakie nazewnictwo przyjmą ich ulice. (g)

Życzenia wicepremiera do sołtysów

Na adres Urzędu Gminy wpłynęły życzenia wicepremiera rządu, zarazem ministra gospodarki **Janusza Piechocińskiego**. Zwraca się on w nich do pań i panów sołtysów z naszej gminy z następującymi słowami: „Z okazji Ogólnopolskiego Dnia Sołtysa - opiekuna i gospodarza wsi, składam wyrazy szacunku i uznania dla Waszej odpowiedzialnej pracy na rzecz lokalnych społeczności. Pragnę złożyć życzenia wszelkiej pomyślności, dobrego zdrowia i wielu radości dla pań i panów pełniących funkcję sołtysa. To Wy tworzycie odpowiedzialne i życzliwe środowisko, w którym mieszkańcy znajdują należytą opiekę. To owoce Waszej pracy będą służyć przez najbliższe lata. Proszę o przyjęcie życzeń sukcesu, wytrwałości oraz satysfakcji z dobrze wykonywanych planów i zadań. Z poważaniem Janusz Piechociński.”

Władze gminy prostują mity

Nie można odstąpić od naliczania podatku

Wiele zamieszania i niepotrzebnego fermentu wprowadziło emocjonalne oświadczenie zarządu spółki Biała Airport, która od kilku lat szykuje się do uruchomienia na byłym lotnisku wojskowym nowoczesnego portu cargo. Sposobi się do tego zadania z mizernymi efektami. Przyczyny własnego niepowodzenia usiłuje zrzucić na barki gminy Biała Podlaska. W oświadczeniu spółki, opublikowanym w marcu m.in. na portalu internetowym Biała24, zawarte zostały nieprawdziwe informacje, jakoby decyzje gminy były ciosem w plecy inwestora, a Urząd Gminy traktował spółkę niczym dojną krowę. Władze spółki uważają, że lotnisko publiczne powinno być z urzędu zwolnione z opłat podatku gruntowego i dlatego gmina, choć ma tereny w byłym lotnisku wojskowym, powinna odstąpić od naliczania jej podatku. Z kolei wójt **Wiesław Panasiuk** twierdzi, że zaniechanie poboru podatku byłoby przestępstwem. Rzecz rozbija się o zrozumienie przedmiotu sporu. Obecny teren, wydzierżawiony do zagospodarowania od władz miejskich Białej Podlaskiej przez spółkę Biała Airport, nie jest jeszcze lotniskiem publicznym, tylko terenem inwestycyjnym pod budowę portu cargo. Gwoli prawdy, spółka nie ma pozwolenia władz lotniczych na przyjmowanie samolotów i nie spełnia wymaganych

przepisów. Aby je spełnić, Biała Airport powinna wiele zainwestować w poprawę pasa startowego i montaż wymaganych urządzeń. Na razie (z wiadomych tylko sobie względów) nie zrobiła tego. Niepowodzeniami próbuje obarczyć kogoś innego. Wybór padł na naszą gminę. Zapewne dlatego, że w 2010 r. po braku reakcji ze strony Biała Airport, gmina zgłosiła do komornika pobranie kwoty z tytułu niezapłaconych podatków gruntowych. Komornikowi udało się uzyskać jedną trzecią naliczonej należności, a mimo to spółka nie może darować kosztów, jakie wtedy poniosła. Zasadą jest naliczanie podatków od wszelkich gruntów, które stanowią własność gminy. Dobrą wolą władz gminy Biała Podlaska jest uznać prolongowanie spłaty zadłużenia z tytułu podatku gruntowego za lata 2011 i 2012. Mamy już rok 2013, a spółka nadal nie płaci należności z tego tytułu. Mało tego, szuka usprawiedliwienia braku postępów w przygotowaniu lotniska do nowych zadań, zrzucając winę na samorząd. Właśnie z tego powodu władze gminy wydały merytoryczne w treści oświadczenie, które trafiło do mediów. Nie zawiera ono tonu emocjonalnego, a skupia się jedynie na faktach. Nadal teren byłego obiektu zapasowego jednostki wojskowej z Dębina lotniskiem publicznym nie jest i nie wiadomo, czy kiedykolwiek będzie.. (g)

GMINA Z BLISKA

O „rewolucji śmieciowej” raz jeszcze

Decyzje Rady Gminy z 15 listopada 2012 r. o sposobie zagospodarowania odpadów komunalnych i stawkach, jakie przyjdzie zapłacić mieszkańcom od 1 lipca br. wywołały niezadowolenie w gminie. Wynikało ono w znacznej mierze z braku zrozumienia tematu. Faktem jest, że gmina Biała Podlaska była pierwszym samorządem w powiecie, który wziął się za bary z problemem.

Znowelizowana ustawa daje możliwość nowego podejścia. Poprzednia nie umożliwiała gminie łączenia sposobów naliczania opłat. Można było wybrać tylko jeden z czterech wariantów, a radni zdecydowali o wyborze opłaty od 1 mieszkańca, choć uderzał on w rodziny wieloosobowe. Po przeanalizowaniu przepisów, wyliczeniu kosztów oraz dyskusjach z mieszkańcami i sołtysami, władze gminy zdecydowały o zmianie stawek. Za śmieci zmieszane, odbierane z każdego gospodarstwa, przyjmowane będą opłaty 10 zł od 1 osoby w rodzinie, zaś za segregowane 5 zł od 1 osoby. Zanim to nastąpi, mieszkańcy powinni złożyć w Urzędzie Gminy oświadczenia i deklaracje, w jaki sposób chcą się pozbywać śmieci. Wielce

pomocną w tym względzie okaże się specjalna ulotka, która niebawem zostanie dostarczona do każdego gospodarstwa. Przygotowano ją w formie pytań i odpowiedzi, aby zaspokoić ciekawość ludzi i w pełni wyjaśnić wszelkie wątpliwości. Ulotka dokładnie wyjaśnia, co należy do odpadów segregowanych, a co do zmieszanych. Tłumaczy też sposób postępowania i wystawiania worków przed przyjazdem ekipy, która będzie je

systematycznie odbierać z częstotliwością uzależnioną od potrzeb danej miejscowości. Od 1 lipca przedstawiciele spółki, która wygra przetarg na wywóz odpadów komunalnych, trafią do każdego gospodarstwa w gminie i odbiorą worki ze śmieciami segregowanymi albo zmieszanymi, w zależności od złożonej przez mieszkańców woli pozbywania się śmieci. Ogromnie istotne jest to, że Rada Gminy w najnowszej uchwale z 19 marca br. postanowiła, że opłaty będą ustalane indywidualnie od pierwszej do trzeciej osoby w rodzinie, zaś od czwartej wzwyż od gospodarstwa. Inaczej mówiąc, maksymalna stawka za wywóz śmieci segregowanych wyniesie 20 zł miesięcznie (niezależnie od liczby zamieszkujących w gospodarstwie osób), natomiast przy śmieciami zmieszanych 40 zł od gospodarstwa. (g)



DORADZTWO ROLNICZE

Szkolenia finansowe rolników z naszej gminy

Podczas ostatniego szczytu unijnego Polska wywalczyła 105,8 mld euro z unijnego budżetu na lata 2014-20. Po uwzględnieniu inflacji, na rolnictwo zostanie przeznaczonych 33 mld euro (22 mld na dopłaty rolnicze i 11 mld na inwestycje i wsparcie obszarów wiejskich).

Na przestrzeni ostatnich lat polska wieś się bardzo zróżnicowała. Pogłębiła się przepaść pomiędzy gospodarstwami towarowymi,

się kurczowo ziemi, bo dostają dopłaty i utrzymują niewielką produkcję na własne potrzeby. Gdyby Unia wycofała się z dopłat, dotknęłyby ich ogromne problemy socjalne.

Z przysługującymi dopłatami bezpośrednimi i obszarowymi rolnicy są już dość dobrze zapoznani. Nie wszyscy jednak zdają sobie sprawę z obowiązków, jakie płyną z tytułu pobieranych płatności unijnych. Zasady wzajemnej zgodności

ubezpieczenia rolników w Perkowicach i Ortelu Książęcym.

Szkolenia, podawane w sposób przyswajalny dla uczestników, dotyczyły instrumentów wsparcia finansowego, ekonomicznych podstaw interwencji na rynkach produktów zwierzęcych i roślinnych oraz dość złożonego systemu opodatkowania. Dzięki tym szkoleniom rolnicy dowiadują się m.in., jakie zmiany czekają ich po 2014 roku

(wypadkowymi, chorobowymi, ubezpieczeniami na życie). W nowej perspektywie Wspólnej Polityki Rolnej (po roku 2014) znikną popularne teraz renty strukturalne i rolnicy ubezpieczeni w KRUS będą mogli przechodzić na emeryturę według zasad określonych przez nową ustawę emerytalną.

- Takie szkolenia są ogromnie potrzebne, bo przepisy nieustannie zmie-



nastawionymi na dużą produkcję, a drobnymi, pełniącymi teraz funkcję socjalną. Od kiedy Polska weszła do Unii Europejskiej w niektórych rejonach kraju odczuwa się głód ziemi. Kupują ją głównie rolnicy, ale też osoby traktujące ziemię za lokatę kapitału, bo jej cena będzie stale rosła. Właściciele gospodarstw towarowych przekonali się, że inwestowanie w ich rozwój jest opłacalne. Mają pieniądze na kupno ziemi i sprzęt do pracy na roli. W niewielkich, kilkuhektarowych gospodarstwach, właściciele nie widzą sensu inwestowania w ziemię, bo nie mają pieniędzy. Trzymają

obejmują teraz: zdrowie publiczne, identyfikację i rejestrację zwierząt hodowlanych, zdrowotność roślin i dobrostan zwierząt.

Świadomość ciężących na wsi obowiązków próbują wyjaśniać prelegenci szkoleń finansowych. Organizują je pod patronatem FAPA (Fundusz Pomocy Programów dla Rolnictwa) Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego i Program Rozwoju Obszarów Wiejskich. W marcu br. prelegenci SGGW **Magdalena Józefacka** i **Arkadiusz Weremczuk** prowadzili cykl szkoleń z finansów gospodarstwa rolnego oraz

i jakie wymagania będą musieli spełnić. Szczególnie cenne okazały się informacje, jakie błędy popełniane są przez producentów rolnych przy rozliczaniu podatku VAT i jakie konsekwencje mogą ich za to spotkać. Istotna jest również świadomość, jakie dokumenty powinny być prawidłowo wypełnione na wypadek kontroli otrzymywanych dopłat. Grupy szkoleniowe liczyły po 20 rolników, a każdy wykład obfitował w serię pytań i wyjaśnień. Rolników interesowały głównie kwestie związane z ubezpieczeniami gruntów i upraw oraz ubezpieczeniami społecznymi

niają się i za pół roku mogą stracić aktualność. Jestem bardzo zadowolony z udziału w szkoleniu. To ostatnie uświadomiło mi, jakich kontrolerów mogę spodziewać się w gospodarstwie i jakie dokumenty powinienem przygotować. Aktualności na temat dopłat i ubezpieczeń są szalenie ważne, a bez wsparcia fachowców, jakimi byli wykładowcy z Warszawy, poruszałibyśmy się bardziej po omacku – uważa **Marian Mikiciuk** z Perkowic. M. Mikiciuk gospodaruje na areale 50 ha. Specjalizuje się w hodowli bydła mięsnego. (g)

DORADZTWO ROLNICZE

Dopłaty do materiału siewnego

Podobnie, jak w latach ubiegłych Agencja Rynku Rolnego dopłaca do zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany. Pomoc ma charakter pomocy de minimis w rolnictwie. Wnioski o przyznanie dopłaty należy składać w terminie od dnia 15 stycznia do dnia 25 czerwca 2013 roku we właściwym ze względu na miejsce zamieszkania lub siedzibę producenta rolnego Oddziale Terenowym ARR.

Pomoc de minimis to wsparcie państwa udzielane m.in. rolnikom, które nie wymaga notyfikacji Komisji Europejskiej. Bez względu na formę i cel pomocy otrzymanej w ramach pomocy de minimis w rolnictwie, w okresie trzech lat podatkowych (obrotowych), tj. w roku, w którym złożony został wniosek oraz w ciągu dwóch poprzedzających go lat podatkowych (obrotowych), łączna kwota pomocy dla producenta rolnego nie może przekroczyć **7500 euro**, wliczając w to dopłaty, które rolnik otrzyma z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany.

Potwierdzeniem wysokości otrzymanej pomocy de minimis są obowiązkowo dołączane do wniosku zaświadczenia o uzyskanej pomocy de minimis w rolnictwie z roku, w którym złożony został wniosek oraz z dwóch poprzedzających go lat podatkowych (obrotowych) lub oświadczenie rolnika o wielkości pomocy otrzymanej w tym okresie.

Stawki dopłat

Stawki dopłat do 1 ha powierzchni gruntów ornych obsianych lub obsadzonych materiałem siewnym kategorii elitarny lub kwalifikowany wynoszą odpowiednio:

- 100 zł – w przypadku zbóż, mieszanek zbożowych i pastewnych;
- 160 zł – w przypadku roślin strączkowych;
- 500 zł – w przypadku ziemniaków

Minimalna ilość wysiewu

Minimalna ilość materiału siewnego gatunków roślin rolniczych, jaka powinna być użyta do obsiania lub obsadzenia 1 ha powierzchni gruntów ornych wynosi:

- 150 kg – w przypadku pszenicy zwyczajnej;

- 80 kg – w przypadku pszenicy mieszańcowej
- 130 kg – w przypadku żyta populacyjnego;
- 80 kg – w przypadku żyta syntetycznego;
- 60 kg albo 1,7 jednostki siewnej – w przypadku żyta mieszańcowego;
- 130 kg – w przypadku jęczmienia;
- 150 kg – w przypadku pszenżyta;
- 150 kg – w przypadku owsa;
- 150 kg – w przypadku łubinu (żółtego, wąskolistnego, białego);
- 200 kg – w przypadku grochu siewnego;
- 80 kg – w przypadku wyki siewnej;
- 270 kg – w przypadku bobiku;
- 140 kg – w przypadku mieszanek zbożowych lub mieszanek pastewnych sporządzonych z materiału siewnego gatunków lub odmian roślin zbożowych lub pastewnych wymienionych wyżej;
- 2000 kg – w przypadku ziemniaka.

Wniosek

Wzór wniosku jest dostępny na stronie internetowej Agencji Rynku Rolnego www.arr.gov.pl Po szczegółowym zapoznaniu się z instrukcją, każdy rolnik może wypełnić go samodzielnie lub zwrócić się o pomoc do pracowników Zespołu Doradztwa Rolniczego w Białej Podlaskiej i Grabanowie. Do sporządzenia wniosku przyda się kopia wniosku o dopłaty bezpośrednie z bieżącego roku.

Do wniosku o przyznanie dopłaty rolnicy zobowiązani są dołączyć oryginały lub potwierdzone za zgodność z oryginałem przez notariusza lub upoważnionego pracownika ARR kopie faktur potwierdzające zakup materiału siewnego. Faktury mogą pochodzić z okresu 15 lipca 2012 - 15 czerwca 2013r, pod warunkiem, że materiał siewny został zużyty w tym czasie do siewu lub sadzenia.

Agnieszka Sęczyk
LODR w Końskowoli

Zakaz upraw modyfikowanych genetycznie

Od 28 stycznia br. obowiązuje w kraju zakaz stosowania materiału siewnego odmian GMO. Dotyczy on: kukurydzy MON 810 i ziemniaka Amflora. Zdaniem naukowców, którzy przeprowadzili liczne badania odmian GMO, stosowanie materiału modyfikowanego może przynieść konsumentom więcej szkód niż pożytku.

Być może nie wszyscy rolnicy zdają sobie sprawę, że stosowanie materiału siewnego odmian GMO podlega sankcjom finansowym, łącznie z nakazem zniszczenia całej uprawy. Jeśli ktoś zakupił materiał siewny, a ma wątpliwość, czy nie podlega on zakazowi Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, może przeprowadzić bezpłatne badanie w laboratorium Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa. Każde opakowanie materiału siewnego oznaczone jest etykietą urzędową. Materiał zakazany w Polsce ma napis „GMO” albo „genetically modified organisms” Należy go bezwzględnie unikać.

Rolnicy uprawiający ziemniaki albo kukurydzę powinni (dla własnego bezpieczeństwa) zachować dokument potwierdzający zakup materiału siewnego z dołączonymi do niego etykietami urzędowymi. Dokumenty te będą podlegały sprawdzeniu podczas ewentualnych kontroli dokonywanych przez Państwową Inspekcję Ochrony Roślin i Nasiennictwa. (a)

Zespół Szkół z Leśnej Podlaskiej kształci kadry rolnicze

Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Wincentego Witosa w Leśnej Podlaskiej zachęca gimnazjalistów i osoby dorosłe do skorzystania z warunków zdobywania wiedzy rolniczej. Gimnazjaliści mogą kształcić się w 4-letnim technikum. Czekają na nich klasy: weterynarii, żywienia i usług gastronomicznych, mechanizacji rolnictwa, architektury krajobrazu, agrobiznesu i rolnictwa. W 3-letniej Zasadniczej Szkole Zawodowej można uczyć się na: mechanika pojazdów i maszyn, kucharza, rolnika i ogrodnika. W Szkole Policealnej osoby dorosłe mogą podjąć kształcenie w zawodzie: technika weterynarii i technika turystyki wiejskiej. Czekają też tam na nich kilkanaście kursów kwalifikacyjnych, przydatnych w gospodarstwie rolnym. Szkoła dysponuje dobrą bazą dydaktyczną i zapleczem socjalnym. Jak wyglądają one od kulis można sprawdzić podczas dnia otwartego szkoły. Organizują go w Leśnej Podlaskiej 26 kwietnia (piątek) w godz. 10-14. (g)

GMINA Z BLISKA

Historia naszych miejscowości - Hrud

Wieś staropolska w pobliżu Białej Podlaskiej. Istnieją ślady, że kiedyś był miastem, jednak brak co do tego szczegółowych danych. Kościół i parafię unicką ufundował



książę Michał Kazimierz Radziwiłł w 1666 r. Planową akcję przeciwko kościołowi unickiemu rozpoczęła Katarzyna II po II rozbiórce w 1794 r. Kościół unicki poniósł wówczas ogromne straty na południowo - wschodnich terenach Rzeczypospolitej. Blisko 1,5 miliona unitów zmuszono do przepisania się na prawosławie. Lud podlaski dzielnie opierał się żądaniom władz carskich, wyrażając niezłomną wolę trwania w wierze katolickiej.

Warto wiedzieć, że ludność Hrudu znana jest ze swego przywiązania do wiary ojców, czego dała dowody w czasie prześladowań w latach 1867- 1876. W 1867 r. mieszkańcy nie wpuścili do cerkwi gubernatora Gromeki i biskupa Popiela. Proboszcz unicki ks. Józef Terlikiewicz został uwięziony. Od tamtej pory parafię regularnie nawiedzały

wojska kozackie. W tym czasie unitów grabiono, bito, mordowano inwentarz. W głąb Rosji zostało wywiezionych pięciu gospodarzy, którzy bohatersko wytrzymali kozackie napaści. Byli to: Onufry Tomczuk, Michał Tomczuk, Józefat Polynka, Piotr Tomczuk i Gabriel Szucki. Lud z największą ofiarnością bronił swej wiary i wytrwał do końca. Po skasowaniu unii, kościół w Hrudzie został zamieniony na cerkiew prawosławną. Od 1919 r. jest parafią rzymskokatolicką pod wezwaniem Zwiastowania NMP.

We wnętrzu ikony z końca XVIII i początku XIX w. przedstawiające Matkę Boską z Dzieciątkiem i św. Mikołaja. Obok drewniana plebania.

Męczeństwo ludności wsi opisał W. Reymont w zbiorze reportaży literackich „Z ziemi chełmskiej”. Utwór jest wstrząsającym obrazem przeżyć unitów podlaskich w ich nieustępliwej walce o polskość i wiarę.

Pierwsza teoria dotycząca nazwy Hrud mówi, że powstała ona w wyniku przekształcenia nazwy Gród pod wpływem działania języka polskiego. Nazwa Gród może pochodzić od grodu, jaki mógł być obecny na tym terenie. Druga teoria mówi, iż nazwa wywodzi się od białoruskiego słowa Grudok (hrudok), oznaczającego miejsce położone na wzniesieniu, nad rzeką, otoczone bagnami albo lasami. Hrud położony był nad rzeczką Białką, która dziś nie istnieje. Leży na lekkim wzniesieniu, a lasy i łąki towarzyszą miejscowości do dziś. Trzecia teoria mówi, że nazwa Hrud jest pochodzenia topograficznego od rosyjskiego hrud (grąd), czyli gruda ziemi, bryła.

Hrud zamieszkuje dziś 545 osób, a sołtysem jest **Jarosław Wachowiec**. Miejscowość ma Szkołę Podstawową im. Błogosławionych Męczenników Podlaskich (dyrektor **Jacek Kisiel**), do której uczęszcza 80 uczniów, jednostkę OSP skupiającą ponad 51 druhow (prezes **Zbigniew Filipiuk**) i słynną nie tylko w naszej gminie Pracownię Tkacką im. S. Baj (w klubie kultury GOK). (g)

Gmina reprezentowana na sejmiku kobiet

Zorganizowany po raz czwarty Sejmik Kobiet Powiatu Białskiego okazał się udaną imprezą. Stanowił też dobrą okazją do promocji naszej gminy. Furorę zrobiło stoisko Gminnego Ośrodka Kultury (na zdjęciu), gdzie z powodzeniem prezentowane były wyroby pracowni ginących zawodów. Można było oglądać: oryginalne hafty i perebory z Pracowni Tkackiej w Hrudzie, serwety i pisanki z Pracowni Gwary w Dokudowie, ozdoby wielkanocne z Pracowni Plastyki Obrzędowej w Worońcu oraz wielkanocne wypieki z Pracowni Kulinariorów Regionalnych w Perkowicach. Większość produktów wystawionych na sprzedaż została zakupiona przez uczestniczki sejmiku, którymi były mieszkanki wszystkich gmin powiatu białskiego. Z referatem poświęconym historii pereborów na Podlasiu oraz wykorzystania ich dokonań tkaczek z Hrudu przez firmę odzieżową Bialcon wystąpiła **Bożenna Pawlina-Maksymiuk**, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury. Referat spotkał się z uznaniem, a jego praktyczną wykładnią były efektowne sukienki Bialconu, przygotowane z haftami tkanymi na krosnach. (g)



GMINA Z BLISKA

Pozbywamy się azbestu

W ubiegłym roku ruszył prowadzony przez lubelski samorząd wojewódzki program usuwania wyrobów azbestowych, finansowany z Polsko-Szwajcarskiego Programu Współpracy. Kosztem 1,3 mln zł zutylizowano 2, 6 tys. ton azbestu. W tym roku planowane jest usunięcie ok. 8 tys. ton rakotwórczego materiału.

Pomoc finansowa

Województwo ma na ten cel 12 mln zł. Polsko-szwajcarski program usuwania azbestu na Lubelszczyźnie ma być realizowany do 2016 r. Jego łączny koszt to ponad 45 mln zł, z czego 85 proc. stanowią środki pochodzące ze Szwajcarii, a pozostałe 15 proc. z budżetu województwa lubelskiego. Usuwanie azbestu finansowane jest też z NFOŚiGW. Inwentaryzacja wyrobów azbestowych przeprowadzona w 2009 r. wykazała, że w woj. lubelskim jest ich ok. 800 tys. ton. Zdecydowana większość to eternitowe pokrycia prywatnych budynków mieszkalnych i gospodarczych, głównie na wsi. Zgodnie z rządowym programem wyroby azbestowe w całym kraju mają być zutylizowane do 2032 r. Potrzeba na to ogromnych pieniędzy, konsekwencji i uporu.

Rolnicy z naszej gminy w programie

W roku ubiegłym 42 rolników z gminy Biała Podlaska skorzystało z polsko-szwajcarskiego programu i zdecydowało się na wywóz dachowych pokryć eternitowych z własnych gospodarstw. Były to w większości przypadków płyty zdjęte

z dachów w latach poprzednich (2002-2005), zalegające na podwórkach. W październiku ub. roku zakończył się nabór wniosków na rok bieżący. Rolnicy złożyli do Urzędu Gminy 44 wnioski i raczej wszystkie mają szansę realizacji. Wywozem eternitu i składowaniem go do utylizacji na specjalnym wysypisku koło Poniatowej zajmuje się wyspecjalizowana firma. Koszty składowania i transportu pokrywa Urząd Marszałkowski. Właściciel zobowiązuje się jedynie pokryć koszty nowego pokrycia dachowego. Koszty takiej operacji (w przypadku budynków mieszkalnych) wynoszą ok. 10 tys. zł.

Usuwanie azbestu priorytetem

Opracowanie programu usuwania wyrobów zawierających azbest stanowi jedno z zadań samorządu gminnego określonych w „Programie usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest stosowanych na terytorium Polski” przyjętym przez Radę Ministrów 4 maja 2002 r. Usuwanie wyrobów zawierających azbest stanowi w ostatnich latach priorytet w walce z odpadami niebezpiecznymi ze względu na zagrożenie zdrowia ludzi i ochronę środowiska.

Do zadań rad gmin należy: prowadzenie lokalnej polityki społecznej w zakresie opłat za usuwanie wyrobów zawierających azbest w stosunku do uboższych właścicieli obiektów, częściowe lub całkowite zwolnienia z opłat, organizowanie innych form pomocy, zabezpieczenie w budżecie gminy środków finansowych na realizację

„Programu usuwania wyrobów zawierających azbest”.

Zgodnie z rozporządzeniem ministra gospodarki z 13 grudnia 2010 r. na wszystkich właścicielach, zarządcach lub użytkownikach miejsc, w których był lub jest wykorzystywany azbest lub wyroby zawierające azbest, spoczywa obligatoryjny obowiązek dokonania inwentaryzacji zastosowanych wyrobów zawierających azbest i przedłożenia odpowiednim instytucjom precyzyjnej informacji w terminie 6 miesięcy od dnia wejścia w życie rozporządzenia.

Przydatny ale groźny

W latach 80-tych XX wieku stwierdzono, że oprócz niezaprzeczalnych pozytywnych właściwości azbestu, istnieją również jego negatywne strony. Wiąże się to przede wszystkim z włóknistą strukturą tego minerału. Potwierdzone zostało rakotwórcze działanie włókien azbestu na organizmy żywe. Chorobotwórcze działanie azbestu powstaje w wyniku wdychania włókien, zawieszonych w powietrzu. Dopóki włókna nie są uwalniane do powietrza i nie występuje ich wdychanie, wyroby z udziałem azbestu nie stanowią zagrożenia dla zdrowia. Na występowanie i typ patologii wpływa rodzaj azbestu, wymiary tworzących go włókien i ich stężenie oraz czas trwania narażenia. Biologiczna agresywność pyłu azbestowego jest zależna od stopnia penetracji i liczby włókien, które uległy zatrzymaniu w płucach, jak również od fizycznych i aerodynamicznych cech włókien. Istotne

znaczenie ma tu ich średnica. Wykazano, że włókna cienkie przenoszone są łatwiej i to one odkładają się w końcowych odcinkach dróg oddechowych, podczas gdy włókna grube – o średnicy powyżej 5 µm zatrzymują się w górnej części układu oddechowego. Największe zagrożenie dla organizmu ludzkiego stanowią włókna respirabilne, to znaczy takie, które mogą występować w trwałej postaci w powietrzu i przedostawać się z wdychanym powietrzem do pęcherzyków płucnych. Prace związane z usuwaniem azbestu muszą być prowadzone w taki sposób, aby wyeliminować lub zminimalizować uwalnianie się azbestu do środowiska, tak aby nie zostały przekroczone dopuszczalne wartości stężeń włókien azbestowych w powietrzu. Wymagania w zakresie usuwania tych wyrobów określone zostały szczegółowo w odpowiednich rozporządzeniach. W związku z rozporządzeniami ministra ochrony środowiska samorządy gminne zostały zobowiązane do prowadzenia rejestru wyrobów zawierających azbest obligatoryjnie w formie elektronicznej poprzez obowiązkowe wpisanie wyników inwentaryzacji w bazę azbestową. – Do tej pory udało się usunąć pokrycia eternitowe z kilkudziesięciu budynków. Z naszych danych wynika, że takich obiektów jest w gminie ponad 4200. Wypełnienie programu przyjętego przez rząd zajmie nam zapewne wiele lat – mówi **Waldemar Danieluk**, kierownik referatu rolnego Urzędu Gminy. (g)

OŚWIATA

Angażują się do różnych prac społecznych

Aktywni harcerze ze Swór

36. Drużyna Harcerska działa przy Publicznym Gimnazjum w Sworach od początku istnienia gimnazjum, (jako jedna z dwóch drużyn w naszej gminie). Drużynową została



wówczas podharcistrz **Marzena Demeszko**. Od września 2004 r. została powołana druga opiekunka - przewodnik **Małgorzata Skrzypczak**. Młodzież chętnie angażuje się do każdej pracy społecznej, o ile wskaże jej się dobre strony tej działalności. Zbiórki drużyny i poszczególnych zastępów odbywają się w harcówce. Poprzedni proboszcz parafii ks. **Stanisław Chodźko** udostępnił harcerzom pomieszczenie w budynku plebanii (dawna sala katechetyczna). Obecny proboszcz parafii Swory ks. **Piotr Oskroba** równie chętnie wspiera ich działalność i udostępnia pomieszczenie oraz tereny rekreacyjne przy plebanii. Spotkania formalne i nieformalne, mają na celu nieustanne kształtowanie postawy harcerskiej. Mają pomóc w przygotowaniu do udziału w akcjach i imprezach.

Dzięki współpracy z Komendą Hufca ZHP Biała Podlaska druhowie i drużny uczestniczyli w wielu imprezach hufcowych między innymi:

- Złotach Hufca ZHP w stancy harcerskiej w Gnojnie,
- Hufcowych Dniach Myśli Braterskiej,
- Biegach patrolowych „Akcja pod Arsenalem”,
- Zimowisku w Białej Podlaskiej,
- Szkoleniu na zastępowych i przybocznych.
- Spotkaniu opłatkowym dla instruktorów

Harcerze aktywnie włączają się w organizację akademii szkolnych o charakterze patriotycznym i religijnym:

- * z okazji Odzyskania Niepodległości,
- * w rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja,
- * jasełka.

Udało się wypracować własne tradycje. Harcerze dbają o opuszczone mogiły żołnierzy w okolicznych lasach, uroczyscie wprowadzają do kościoła parafialnego Betlejemskie Światło Pokoju, które przejmowali z Komendy Hufca ZHP Biała Podlaska (obecnie Powiatowy Związek Drużyn), lub z Komendy Hufca ZHP w Siedlcach. Co roku spotykają się przy opłatku wspólnie z drużyną ze szkoły podstawowej w Sworach, wesoło obchodzą Dzień Myśli Braterskiej – święto skautów i harcerzy na całym świecie, prowadzą Różaniec i Drogę Krzyżową, przygotowują rozważania, czytają książki maluchom (od listopada 2005 roku włączyli się do akcji „Cała Polska czyta dzieciom”), przed Bożym Narodzeniem i Wielkanocą odwiedzają chorych i samotnych z okolicznych wsi, zanosząc im samodzielnie wykonane pocztówki z życzeniami i ciasto, wesoło bawią się na kuligach, czy przy ognisku. Wszystkie takie działania mają na celu zagospodarowanie wolnego

czasu młodzieży, uczenie samodzielności, wpajanie poczucia odpowiedzialności za siebie i kolegów, radzenia sobie w trudnych sytuacjach, umiejętności podejmowania decyzji i ponoszenia ich ewentualnych konsekwencji.

Instruktorzy-opiekunowie wystąpili z propozycją do Komendy Hufca o powołanie kapelana hufca. Jego roli podjął się poprzedni proboszcz parafii Swory ks. **Stanisław Chodźko**. Od tego momentu w Sworach organizowane są co roku rekolekcje harcerskie dla wszystkich chętnych do udziału harcerzy. Tradycja jest ciągle kultywowana. Drużyna ze Swór jest odpowiedzialna za zakwaterowanie przybyłych harcerzy, nakarmienie (angażowani są rodzice druhow do gotowania jednodaniowego posiłku obiadowego), ugoszczenie drużynowych, a nieraz też za o p r a w ę m u z y c z n ą i liturgiczną rekolekcji. Członkowie drużyny chętnie uczestniczą w akcjach charytatywnych np.:

- finały Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy,
- podwieczorek dla ITAKI – zbiórka pieniędzy na Centrum Poszukiwań Ludzi Zaginionych,
- Dzień Papieski i zbiórka pieniędzy na rzecz Fundacji
- Dzieło Nowego Tysiąclecia (dzięki temu mają w parafii stypendystę),



Na bieżąco reagują na wołanie o pomoc. Druhowie zorganizowali zbiórkę darów żywności i środków czystości dla powodziń. Od 2006 r. drużyna gimnazjalna aktywnie współpracuje z radnym powiatu bialskiego **Marcinem Duskiem**. Dzięki temu wiele akcji charytatywnych, w których brała udział było z jego ramienia. Są to m.in.:

- Pomóż dzieciom przetrwać święta (zbiórka żywności przy miejscowym kościele dla biednych dzieci z naszej parafii – 31 paczek);
- Wielkanocny dar naszych serc (zbiórka żywności i środków czystości do Domu Dziecka w Komarnie i do świetlicy środowiskowej w Białej Podlaskiej),
- Podaruj dzieciom zeszyt,
- Ratowanie Hufca ZHP Biała Podlaska (uliczna zbiórka pieniędzy oraz w zaprzyjaźnionych szkołach),
- Uliczna zbiórka pieniędzy na skomplikowaną operację dla małego Eryka Zajęca,
- Pomóż dzieciom przetrwać zimę (zbiórka żywności w bialskich marketach),
- Na pomoc poszkodowanym w pożarze (uliczna zbiórka pieniędzy na odbudowę spalonego domu jednego z bialskich policjantów),
- Zbiórka pieniędzy na operację **Natalii Połynko**
- Pomóżmy pogorzelcom (zbiórka pieniędzy na rzecz odbudowy domów zniszczonych w pożarach w powiecie bialskim),

- Zbiórka pieniędzy na tablicę upamiętniającą katastrofę smoleńską

- Stop powodziom

36 DH uczestniczyła także w uroczystościach środowiskowych zorganizowanych przez kombatanów:

- Dzień Wojska Polskiego i 88 rocznica Bitwy Warszawskiej, przy pomniku płk. Aleksandra Szaniawskiego (oprawa liturgiczna Mszy polowej oraz wystawienie warty przy pomniku),

- 146 rocznica Powstania Styczniowego (oprawa Mszy Świętej oraz złożenie wieńca i zapalenie zniczy na zbiorowej mogile powstańców na cmentarzu prawosławnym w Sycynie).

- Odświeżenie pomnika pomordowanych Żydów w Sycynie.

Rokrocznie harcerze uczestniczą w obchodach Święta Niepodległości oraz obchodach 3 Maja w Białej Podlaskiej. Zaciągają warty honorowe przy ścianie straceń i pomniku przy ul. Warszawskiej. Pieniądze na własne potrzeby wypracowują, sprzedając wypiekane przez siebie ciasta, bożonarodzeniowe kartki świąteczne i wielkanocne palmy. Dużą motywacją w naszym działaniu jest wsparcie ze strony władz gminnych, zarówno ze strony wójta **Wiesława Panasiuka**, jak sekretarza wcześniej Jerzego Adamskiego, obecnie **Grażyny Majewskiej** oraz radnych z naszego terenu.

Praca w harcerstwie to też indywidualny rozwój drużynowych. W kwietniu 2009 r. dh. **Małgorzata Skrzypczak** rozpoczęła próbę na pierwszy stopień instruktorski – przewodnika. W maju 2010 roku podczas zlotu Hufca ZHP w Gnojnie złożyła zobowiązanie instruktorskie.

- Jesteśmy dumne z naszej drużyny – podkreśla dh **Marzena Demeszko**. Uważamy, że praca z młodzieżą na płaszczyźnie pozaszkolnej, to bardzo ważny element procesu wychowawczego. To doskonała okazja do przekazywania jej wartości w życiu – prawdy, tolerancji, życzliwości

itp. Zrozumiałe jest, że praca ta wymaga poświęcenia, zaangażowania, ale gdy na zbiórce, czy oplatku pojawia się



nasz dawny absolwent, druhna, czy druh, obecnie już student., Absolwenci, obecni uczniowie bialskich szkół średnich to oczywiście ciągle aktywni harcerze, członkowie naszej drużyny, sami próbujący zakładać również drużyny w swoich obecnych szkołach. Wtedy nierzadko w oku zakręci się łezka wzruszenia, czujemy dumę i satysfakcję, że nasza praca przerasta oczekiwane efekty. Za zaangażowanie w służbę obie panie otrzymały podziękowanie i dyplom komendanta Hufca ZHP Biała Podlaska. Szkoda, że na terenie bialskiej gminy jedynie w Sworach rozwija się skauting. Zachęcamy do powoływania drużyn w innych miejscowościach, a w razie wątpliwości i pytań chętnie pomożemy.

Małgorzata Skrzypczak

OŚWIATA

Dzień otwarty szkoły w Woskrzenicach Dużych

„Szkoła i rodzina to jedna drużyna”. Takie hasło przyświecało spotkaniu nauczycieli, rodziców i dzieci, zorganizowanemu 2 marca br. w Szkole Podstawowej w Woskrzenicach Dużych. Dzień



otwarty szkoły przygotowany został z myślą o maluchach, które w przyszłym roku szkolnym rozpoczną naukę w klasie pierwszej oraz



o przyszłych przedszkolakach. Celem imprezy, oprócz wspólnej zabawy i miłego spędzenia wolnego czasu, było przedstawienie bogatej oferty edukacyjnej i kulturalnej szkoły w Woskrzenicach Dużych. Przybyli goście mieli możliwość obejrzenia części artystycznej, w czasie której uczniowie zaprezentowali przygotowane popisy wokalne w wykonaniu najmłodszych oraz starszych kolegów. Aktorzy z koła teatralnego pod przewodnictwem **Małgorzaty Dawidziuk** przedstawili inscenizację wiersza „Rzepka”.

W programie imprezy przewidziano także wiele innych atrakcji, między innymi: wirtualny spacer po szkole, a następnie konfrontację z rzeczywistością oraz wystawę kronik szkolnych ukazującą dorobek szkoły na przestrzeni wielu lat. Spotkanie zakończyło się słodkim poczęstunkiem dla dzieci i rodziców. Każde dziecko otrzymało w prezencie słodkiego słownika na szczęście, a rodzice foldery z ofertą edukacyjną. Tego dnia w szkole było bardzo wesoło i kolorowo. Cieszymy się, że z większością przybyłych gości spotkamy się już we wrześniu.

Anna Maksymiuk

OŚWIATA

Młodzież zapobiega pożarom

28 lutego br. rozstrzygnięty został etap gminny 36. edycji Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”. Aby nadać odpowiednią rangę



turniejowi, wydelegowano do współpracy ze szkołami prezesów jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych. W etapie gminnym uczestniczyło 34 uczniów

z 8 Szkół Podstawowych w: Sitniku, Grabanowie, Styrzycz, Ciciborze Dużym, Woskrzenicach Dużych, Hrudzie, Sławacinku Starym, Sworach oraz 10 uczniów z Publicznego Gimnazjum w: Sworach i Ciciborze Dużym. Delegaci poszczególnych szkół przybyli na konkurs z opiekunami. Turniej ma popularyzować wśród dzieci i młodzieży



znajomość przepisów przeciwpożarowych, historii i tradycji ruchu strażackiego, zasad postępowania w wypadku pożaru bądź innego zagrożenia, jak też

wyrobienie praktycznych umiejętności w posługiwaniu się sprzętem gaśniczym i techniką pożarniczą. Ponadto udział w OTWP przybliży realizację marzeń zostania strażakiem poprzez umożliwienie wstąpienia do szkół aspirantów PSP oraz Centralnej Szkoły PSP. Patronat nad turniejem objął prezes Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP, zarazem wójt **Wiesław Panasiuk**. Jury

eliminacji gminnych w składzie: **Grażyna Majewska, Monika Kiryluk, Ewa Dorosz, Wojciech Plażuk i Czesław Pikacz** po dokonaniu oceny prac pisemnych ustaliło kolejność miejsc. W kategorii szkół podstawowych wygląda ona następująco: **Monika Mielnicka** Szkoła Podstawowa w Ciciborze Dużym - 40 pkt.; **Jakub Adamiuk** Szkoła Podstawowa w Styrzycz - 31 pkt.; **Maciej Piszcz** Szkoła Podstawowa w Hrudzie - 28 pkt.; **Kondrad Rzymowski** Szkoła Podstawowa w Sitniku - 27 pkt.; **Michał Piszcz** Szkoła Podstawowa w Hrudzie - 27 pkt.

W kategorii szkół gimnazjalnych: **Bartłomiej Adamiuk** Publiczne Gimnazjum w Sworach - 31 pkt.; **Monika Iwaniuk** Publiczne Gimnazjum w Sworach - 29 pkt.; **Piotr Sawczuk** Publiczne Gimnazjum w Sworach - 28 pkt.; **Iwona Jadczyk** Publiczne Gimnazjum w Sworach - 27 pkt.; **Dominik Szydek** Publiczne Gimnazjum w Ciciborze Dużym - 22 pkt.



Za pierwsze trzy miejsca laureaci otrzymali nagrody rzeczowe w postaci drobnego sprzętu RTV. Miejsca od 1 do 5 były nagrodzone dyplomami, a pozostali otrzymali dyplomy za udział w gminnych eliminacjach OTWP. Dyplomami uhonorowano też opiekunów.

21 marca w KM PSP rozegrany został etap powiatowy. **Monice Mielnickiej** z Cicibora Dużego udało się uzyskać czwarte miejsce w kategorii szkół podstawowych, zaś **Bartłomiejowi Adamiukowi** ze Swór trzecie miejsce w kategorii szkół gimnazjalnych. Nagrodzono go plecakiem i książką. (g)

Edukacyjny konkurs plastyczny

12 marca rozstrzygnięty został etap gminny piętnastej edycji Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego „Twoja wiedza i czujka czadu w domu, tlenek węgla nic złego nie robi nikomu”. Jego celem było zapoznanie uczestników z przyczynami występowania niebezpiecznych zdarzeń oraz wyrobienie możliwie skutecznych umiejętności zachowania się podczas ich wystąpienia. Konkurs na szczeblu gminy odbył się pod patronatem wójta **Wiesława Panasiuka**. Do eliminacji gminnych zostało zgłoszonych 15 prac uczniów z 3 Szkół Podstawowych: Swór, Sławacinka Starego i Sitnika. Komisja po ocenie nadesłanych prac finałowych z eliminacji szkolnych wybrała 4 prace z pierwszej grupy i 5 prac z drugiej grupy do eliminacji na szczeblu powiatu. Grupa młodsza szkoły podstawowej 5-8 lat: **Sebastian Borkowski** – Szkoła Podstawowa w Sławacinku Starym, opiekun **Aneta Szydło**; **Julia Teodoruk** – Szkoła Podstawowa w Sitniku, opiekun **Iwona Charytoniuk**; **Patrycja Czyrak** – Szkoła Podstawowa w Sławacinku Starym, opiekun **Aneta Szydło**; **Dawid Naumiuk** – Szkoła Podstawowa w Sławacinku Starym, opiekun **Aneta Szydło**.

Grupa średnia szkoły podstawowej 9-12 lat: **Marcelina Miszczuk** – Szkoła Podstawowa w Sworach, opiekun **Iwona Gałamaga**; **Karolina Czyrak** – Szkoła Podstawowa w Sławacinku Starym, opiekun **Teresa Olesiejuk**; **Zuzanna Łochina** – Szkoła Podstawowa w Sworach, opiekun **Iwona Gałamaga**; **Wiktoria Grabiec** – Szkoła Podstawowa w Sitniku, opiekun **Anna Piękowska**; **Bartłomiej Warowny** – Szkoła Podstawowa w Sławacinku Starym, opiekun **Teresa Olesiejuk**. Uczniowie zwycięskich prac na szczeblu gminy wraz z opiekunami zostali wyróżnieni przez wójta dyplomami. (g)



KULTURA

Jarmark wielkanocny w Rywalu

Zaradne gospodynie zaczynają przygotowania do świąt nieco wcześniej, aby ze wszystkim zdążyć przed święconką. Od trzech lat wychodzą im naprzeciw pracownice ginących zawodów Gminnego Ośrodka Kultury z Białej Podlaskiej, przygotowując produkty, które zawsze znajdują nabywców. Tak było i w tym roku. Na dwa dni przed Niedzielą Palmową w Rywalu było wyjątkowo kolorowo. Klienci dokonujący zakupów w okolicznych sklepach z zaciekawieniem zatrzymywali się przy jarmarkowych stoiskach. Pracownia Kulinariów Regionalnych z Perkowic oferowała im szeroką gamę świątecznych wypieków, od małych babeczek i zajączków pasujących do koszyka ze święconką przez nieco większe rozmiarami baranki i zające z ciasta drożdżowego i kruchego po efektowne baby i mazurki wielkanocne. Kupowano je bardzo chętnie. Pracownia Plastyki Obrzędowej z Worońca i Pracownia Tkacka z Hruda przygotowały: cieszące oko stroiki, palmy, koszyczki, serwetki, pisanki pokryte kolorowym filcem oraz tradycyjne pisanki zdobione woskiem. Te miały szczególne powodzenie.

- Po zakupach widać, że nasza oferta była idealnie trafiona w oczekiwania klientek. Niektóre witały nas niczym dobre znajome- mówi **Urszula Nowicka** z Perkowic. **Teresę Więckowską** z Worońca i **Agnieszkę Borodijk** ze Styrzycz cieszyło uznanie wyrażane przez nabywców w różnym wieku. Równie oryginalne ozdoby świątecznego stołu, wykonane tradycyjnymi metodami spotyka się coraz rzadziej. (g)



OŚWIATA

Poznawały wielkanocne zwyczaje

Trzynastka maluchów z grupy przedszkolnej Szkoły Podstawowej w Woskrzenicach Dużych spotkała się 13 marca z członkiniami grupy śpiewaczej Wrzos. **Elżbieta Walo**, **Genowefa Kajka** i **Marianna Romaniuk** w zajmujący sposób opowiadały dzieciom o tradycjach i zwyczajach wielkanocnych. Atrakcją spotkania było wspólne wykonywanie palm wielkanocnych z wierzbowych gałązek, ziół i kolorowej bibuły. Przedszkolaki mogły spróbować sił w tej niełatwej sztuce. Zdaniem opiekunek **Doroty Kostyry** i **Sylwii Koszołko** spotkanie należało do udanych, czego wyrazem były choćby skupione miny maluchów. (g)

**Sukces gimnazjalistek z Cicibora Dużego**

W konkursie „Nie taki sąsiad straszny”, organizowanym przez III LO w Lublinie, **Agata Kaczmarek**, uczennica kl. III a zdobyła I miejsce, natomiast **Wiktoria Nowak** z kl. II s zajęła IV miejsce. Uczennice przygotowywały się pod kierunkiem **Oleny Vasylevskiej**. W pierwszym etapie uczestnicy przygotowali prace plastyczne i multimedialne inspirowane kulturą Rosji. Etap drugi to test wiedzy o Rosji, w którym można było pochwalić się wiedzą z wielu dziedzin. Pytania nie były łatwe. Przykłady: Ile razy Rosja była gospodarzem Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej? Ile jest stref czasowych w Rosji? Uroczyste wręczenie nagród rzeczowych i dyplomów odbędzie się podczas dni otwartych szkoły 12 i 13 kwietnia br. Gratulujemy. (em)



GMINA Z BLISKA

Zaplanowane drogi będą budowane

Wójt gminy Biała Podlaska **Wiesław Panasiuk** uważa, że cztery drogi, które Rada Gminy przewidziała do budowy w tym roku (poza trzecim etapem drogi gminnej w Sławacinku Starym) będą budowane, mimo obiektywnych trudności, jakie dały o sobie znać w początkach roku. Przypomnijmy, że zaplanowano je w: Rakowiskach, Ciciborze Dużym, Styrzyńcu i Grabanowie. Wszystkie istotne i zasadne z punktu widzenia mieszkańców. Kłopot pojawił się podczas pierwszego przetargu. Firmy budowlane, które się do niego zgłosiły, żądały stawek trzykrotnie wyższych od kosztorysu inwestorskiego i możliwości płatniczych gminy. Warto wiedzieć, że kwoty na inwestycje ustalane były na podstawie ubiegłorocznych stawek, a w tym roku wykonawcy mają znacznie wyższe apetyty. Dlatego unieważniono pierwszy przetarg i ogłoszono drugi. Uzyskano mniejsze stawki, niż w pierwszym przetargu, ale nadal przekraczają one kosztorysy gminne o 350 tys. zł.

- Trzeba znaleźć pieniądze na budowę dróg, bo nie wypada abyśmy odstąpili od nakreślonych planów - uważa wójt **W. Panasiuk**. Być może uda się wygospodarować część środków z kwoty pozostałej po ubiegłorocznych wydatkach, być może uzyskamy dotację celową z Urzędu Marszałkowskiego. Rozmowy w tej sprawie zostały już podjęte. Ostateczna decyzja, które drogi i w jakiej kolejności będą realizowane zapadnie niebawem. (g)

KULTURA

Warszawiacy zachwyceni Hrudem

Pracownia Tkacka im. Stanisławy Baj w Hrudzie jest najczęściej odwiedzaną pracownią ginących zawodów w naszej gminie. Na początku marca gościła tam 26-osobowa grupa pracowników stołecznego przedsiębiorstwa ciepłowniczego SPEC. Warszawiacy trafili na Podlasie za pośrednictwem biura podróży ATM i nie żalowali dokonanego wyboru. Bardzo ciekawe okazały się: prezentacja dorobku tkackiego kobiet z Hrudu oraz specjalny pokaz tkania haftów, zwanych pereborami. Goście z ochotą wzięli udział w przygotowywaniu tradycyjnych palm wielkanocnych, które zabrali ze sobą jako dowód pożytecznie spędzonego czasu.



- Wypada cieszyć się z takiego zainteresowania tradycyjnym rękodziełem, które dobrze promuje gminę w kraju. W maju na kilka dni zawita do Hrudu 16-osobowa grupa studentów Instytutu Etnografii i Antropologii Uniwersytetu Warszawskiego. W ramach projektu „Dziedzictwo – realizacja” chcą znaleźć odpowiedzi na wiele nurtujących ich pytań – informuje **Bożenna Pawlina-Maksymiuk**, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury. (g)

Warto o tym pamiętać

Naziemna telewizja cyfrowa

Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji, Urząd Komunikacji Elektronicznej oraz Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji przypominają telewidzom o zmianach, jakie następują od listopada 2012 r. Wkrótce cyfrowy sygnał zastąpi w całym kraju sygnał analogowy, a dzięki temu oglądać będzie można bez problemu kilkanaście kanałów w lepszej, cyfrowej jakości obrazu. Oznacza to też, że widzowie, którzy nie wyposażą się we właściwy sprzęt do jej odbioru, stracą możliwość odbierania telewizji naziemnej. Do odbioru telewizji cyfrowej potrzebne są: nowoczesny telewizor cyfrowy, zewnętrzny dekodery DVB-T MPEG-4 podłączony do telewizora w formie przystawki oraz dotychczasowa antena naziemna. Koszt zakupu takiego dekodera oznacza wydatek ok. 100-250 zł. Natomiast ceny anten kształtują się od 50 do 200 zł. Do naszego regionu sygnał cyfrowy dotrze 17 czerwca br.

Oprócz bogatej oferty programowej widzowie otrzymają dostęp do dodatkowych usług np. wyboru kilku ścieżek dźwiękowych, dźwięku przestrzennego i napisów. Gdyby kogoś interesowała bliższa informacja dotycząca sposobu odbioru telewizji cyfrowej, można skorzystać z bezpłatnej infolinii 800-007-788 albo informacji zamieszczonych na stronie internetowej www.cyfryzacja.gov.pl

Widzowie korzystający z usług sieci kablowych lub anten satelitarnych, nie muszą podejmować żadnych działań. (a)

Lubię żyć intensywnie

Z aktorem Arturem Barcisiem rozmawia Istvan Grabowski

W marcu do Białej Podlaskiej zawitał popularny dzięki telewizji i filmom aktor Artur Barciś. Opowiadał o kulisach swego zawodu, śpiewał i bawił publiczność do łez. Potem chętnie odpowiadał na pytania.

Jak to się stało, że zakompleksiony i nieśmiały chłopiec ze wsi pod Częstochową zapragnął być artystą i dopiął swego?

- Zapragnął, bo tak mu się wydawało, że będzie to umiał robić. Potwierdzało się to zresztą, co jakiś czas. Wygrywałem konkursy recytatorskie, śpiewałem piosenki, które bardzo się ludziom podobały. W końcu zdałem maturę i zdecydowałem, że będę startował do którejś z trzech szkół aktorskich. Za pierwszym razem udało mi się zdobyć wyjątkowo dużo punktów i zostałem studentem łódzkiej „filmówki”. Skończyłem uczelnię z wynikiem bardzo dobrym i mogłem szukać szczęścia w teatrze. Nie było to wcale łatwe, bo początkowo żaden z dyrektorów nie był zainteresowany moją osobą. Fuksem dostałem się do warszawskiego Teatru na Targówku.

Każdy początkujący aktor ma wymarzoną rolę, jaką chciałby kiedyś zagrać. Czy udało się panu spełnić w takiej postaci?

- Zawsze marzyłem, aby zagrać Józefa Papkina w „Zemście” Fredry. Nikt jednak nie wpadł na pomysł, aby mnie w niej obsadzić, choć miałem wrażenie, że została napisana specjalnie dla mnie. Byłem tak mocno zdeterminowany, że zgodziłbym się dojeżdżać do teatru odległego od Warszawy, byle tylko grać w „Zemście”. Życie bywa

nieprzewidywalne. Niespodziewanie w tym roku Krystyna Janda zaproponowała mi rolę Papkina w spektaklu wystawianym w swoim Och-Teatrze. Spektakl jest kontrowersyjny, odczytany przez reżysera bardziej współcześnie, bez muru granicznego za to z drewnianym płotkiem. Czuję się w tym przedstawieniu jak ryba w wodzie.

Przejawia pan wyjątkową aktywność zawodową. Ponad 90 ról filmowych i kilkadziesiąt ról

ukończeniu szkoły aktorskiej. Znaczącą była też rola brata Alojzego w filmie „Braciszek” Andrzeja Barańskiego.

Ogromną popularność zapewnia panu kultowy serial „Ranczo”. Telewizja emitowała w tym roku siódmą serię, a podobno ma być jeszcze ósma. Czy po pierwszym czytaniu scenariusza spodziewał się an, że rola Arkadiusza Czerepacha będzie równie nośna?

- W początkowej wersji rola Czerepacha nie była

jednak oddzielić siebie od postaci. Mogę jej nie lubić, ale muszę w niej być wiarygodny i prawdziwy.

Ciekawi mnie, z czym kojarzy się panu sukces.

- Nie wiem, czy jestem człowiekiem sukcesu. Jednak z punktu widzenia chłopca z Kokawy, gdzie się urodziłem, udało mi się wybić. Sukces kojarzy mi się z szacunkiem ludzi. Jeśli moja praca zyskuje uznanie, ludzie przychodzą mnie oglądać i cenią moje aktorstwo, to jest to przejaw szacunku, na którym najbardziej mi zależy. Człowiek powinien poświęcić życie, aby ludzie go szanowali.

Co napędza pana do wciąż nowych zadań?

- Lubię żyć intensywnie. Wszystko, czym się zajmuję, sprawia mi ogromną frajdę. Nawet, jeśli bywam bardzo zmęczony, jak dziś, to nie narzekam. Intensywne życie daje mi satysfakcję. Czuję się potrzebny i nie zamierzam odchodzić na emeryturę w wieku 68 lat. Aktor musi grać żeby żyć. Jeśli zdrowie mi dopisze, będę grał do końca życia.

Czy ma pan hobby niezwiązane z aktorstwem?

- Jasne, że mam. Największą moją pasją jest piłka nożna, choć generalnie jestem zagorzałym kibicem sportowym. Szalenie lubię tenis i lekkoatletykę. Dlatego zakupiłem sobie wszystkie dekodery, umożliwiające oglądanie ważnych wydarzeń sportowych. Żona nie podziela moich pasji, ale nagrywa każdy mecz, kiedy nie ma mnie w domu. Po powrocie nie mogę oderwać się od telewizora. Doszedłem do wniosku, że dobry sport jest lepszy od sztuki. Nigdy nie można przewidzieć finału.

obsadzona i traktowano ją drugoplanowo. Nie godziłem się na przyjęcie jej, bo równolegle proponowano mi główną rolę w innym serialu. Nic jednak z tego nie wyszło. Wyraziłem zgodę na postać Czerepacha pod warunkiem, że zostanie ona ubarwiona, zagrana w kontrze do Tadzia Norka z serialu „Miodowe lata”. Chciałem, aby Czerepach wyglądał inaczej od Norka. Wymyśliłem mu peruczkę, sposób mówienia i chodzenia. Reszty dopełnili scenarzyści.

Czy aktor musi lubić postaci, które gra na planie?

- Niekoniecznie. Osobiście nie lubię Czerepacha, bo to wyjątkowa swołocz. Muszę



teatralnych to nie lada wyczyn. Z którym reżyserem pracowało się panu najlepiej?

- Największe piętno wywarły na mnie spotkanie i praca z Krzysztofem Kieślowskim. Dostrzegł mnie w serialu filmowym „Odlot” i dwa tygodnie później zaprosił mnie do swego filmu „Bez końca”. Potem były znaczące epizody we wszystkich częściach „Dekalogu”.

Którą z kreowanych dotąd postaci wspomina pan szczególnie ciepło?

- Chętnie wspominam rolę Wasylki w „Znachorze” Jerzego Hoffmana, bo był to mój debiut na dużym ekranie, bezpośrednio po



Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

Lubelski Oddział Regionalny

Szanowni Państwo,

Od 27 marca do 23 kwietnia 2013r. można składać wnioski w ramach działania

Modernizacja gospodarstw rolnych

Kolejność przysługiwania pomocy zostanie określona na podstawie sumy punktów przyznawanych w odniesieniu do trzech kryteriów:

- wielkość ekonomiczna gospodarstwa wyrażona w ESU,
- czy cel inwestycji jest związany ze wzrostem wartości dodanej brutto GVA w gospodarstwie,
- czy wniosek był składany indywidualnie, czy na inwestycję realizowaną w ramach tzw. wspólnego użytkowania maszyn i urządzeń.

W przypadku takiej samej liczby punktów, pomoc w pierwszej kolejności przysługuje wnioskodawcy, który do dnia złożenia wniosku nie zawarł żadnej umowy, na podstawie której została przyznana pomoc w ramach działania *Modernizacja gospodarstw rolnych*.

Od 15 kwietnia do 26 kwietnia 2013r. można składać wnioski o pomoc z działania

Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw

O pomoc mogą ubiegać się osoby, które nie podlegają ubezpieczeniu w pełnym zakresie w KRUS i zamierzają na obszarach wiejskich otworzyć lub rozwijać już istniejące mikroprzedsiębiorstwo, czyli firmę zatrudniającą do 10 osób, której obrót lub bilans roczny nie przekracza 2 mln euro. W zależności od liczby utworzonych nowych miejsc pracy, przedsiębiorcy mogą otrzymać z ARiMR do 300 tys. złotych. O kolejności przysługiwania pomocy zdecyduje suma punktów przyznanych wg następujących kryteriów, tj.

- bezrobocie w powiecie (im wyższe tym więcej punktów),
- podstawowy dochód podatkowy gminy (im niższy, tym więcej punktów),
- ilość deklarowanych do utworzenia miejsc pracy (im wyższa, tym więcej punktów)

Wnioski w ramach powyższych działań można składać:

- osobiście,
- przez upoważnioną osobę w Oddziale Regionalnym ARiMR, właściwym ze względu na miejsce realizacji inwestycji,
- rejestrowaną przesyłką rejestrowaną u operatora wyznaczonego, czyli **Poczty Polskiej**,
- za pośrednictwem Biura Powiatowego ARiMR (w przypadku *Modernizacji gospodarstw rolnych*).

Formularze wniosków o przyznanie pomocy oraz formularze niektórych załączników do wniosków z instrukcją ich wypełniania są dostępne w Oddziałach Regionalnych ARiMR oraz na stronach internetowych www.arimr.gov.pl i www.minrol.gov.pl.

Andrzej Bieńko
Dyrektor
Lubelski Oddział Regionalny ARiMR

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej informuje (2)

Zasiłek celowy

Zasiłek celowy jest świadczeniem fakultatywnym przyznawanym na zaspokojenie niezbędnej potrzeby życiowej, a w szczególności na pokrycie części lub całości kosztów zakupu żywności, leków i leczenia, opału, odzieży, niezbędnych przedmiotów użytku domowego, drobnych remontów i napraw w mieszkaniu, a także kosztów pogrzebu.

Specjalny zasiłek celowy

Zasiłek może być przyznany w szczególnie uzasadnionych przypadkach osobie albo rodzinie o dochodach przekraczających kryterium dochodowe – w wysokości nie przekraczającej odpowiednio kryterium dochodowego osoby samotnie gospodarującej lub rodziny. Zasiłek celowy specjalny ma charakter uznaniowy, a zatem przyznanie go zależy od okoliczności sprawy oraz środków finansowych będących w dyspozycji Ośrodka na tę formę pomocy.

Pomoc na ekonomiczne usamodzielnienie

Świadczenie fakultatywne może być przyznawane:

- * w formie pieniężnej – w formie jednorazowego zasiłku celowego lub nieoprocentowanej pożyczki. Pożyczka może być umorzona w całości lub w części, jeżeli przyczyni się do szybszego osiągnięcia celów pomocy społecznej.
- * w formie rzeczowej - polega na udostępnieniu maszyn i narzędzi pracy stwarzających możliwość zorganizowania własnego warsztatu pracy oraz urządzeń ułatwiających niepełnosprawnym pracę. Przedmioty te i urządzenia są udostępniane na podstawie umowy użyczenia.

Świadczenia niepieniężne

Posiłki dla osób dorosłych,

obiady dla dzieci w szkołach
Pomoc w postaci jednego gorącego posiłku przysługuje osobie, która własnym staraniem nie może go sobie zapewnić. Osoby dorosłe posiłek mogą spożyć w „Caritas”, natomiast dzieci i młodzież w przedszkolu lub szkole.

Schronienie, niezbędne ubranie

Udzielenie schronienia następuje poprzez możliwość noclegu w noclegowni. Przyznanie niezbędnego ubrania następuje przez dostarczenie osobie potrzebującej bielizny, odzieży, obuwia odpowiednich do pory roku.

Sprawienie pogrzebu

Sprawienie pogrzebu, w tym osobom bezdomnym, odbywa się w sposób ustalony przez gminę, zgodnie z wyznaniem zmarłego.

Usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze
Jedną z niepieniężnych form pomocy są: usługi opiekuńcze w miejscu zamieszkania, specjalistyczne usługi opiekuńcze.

Pomoc w formie usług opiekuńczych lub specjalistycznych usług opiekuńczych przysługuje osobie samotnej, która z powodu wieku, choroby lub innych przyczyn wymaga pomocy innych osób, a jest jej pozbawiona, także w przypadku gdy opieki nie może zapewnić jej rodzina.

Usługi opiekuńcze obejmują pomoc w zaspokajaniu codziennych potrzeb życiowych, opiekę higieniczną, zaleconą przez lekarza pielęgnację oraz, w miarę możliwości, zapewnienie kontaktów z otoczeniem.

Specjalistyczne usługi opiekuńcze są to usługi dostosowane do szczególnych potrzeb wynikających z rodzaju schorzenia lub niepełnosprawności, świad-

czone przez osoby ze specjalistycznym przygotowaniem zawodowym.

Usługi opiekuńcze mogą przysługiwać również osobie przebywającej w ośrodku wsparcia, czyli środowiskowym domu samopomocy.

Istnieje możliwość zwolnienia częściowego lub nawet całkowitego z odpłatności za usługi w przypadku udokumentowania wydatków klienta związanych z leczeniem, śmiercią w rodzinie, stratami z powodu wypadków losowych lub innych uzasadnionych przyczyn.

Odpłatność za specjalistyczne usługi opiekuńcze ustalana jest zgodnie z rozporządzeniem ministra pracy i polityki społecznej z dnia 18 grudnia 1996 r. w sprawie rodzajów specjalistycznych usług opiekuńczych oraz kwalifikacji osób świadczących takie usługi dla osób z zaburzeniami psychicznymi, zasad i trybu ustalania i pobierania opłat za te usługi, jak również warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat (Dz. U. z 1997 r. Nr 2 poz. 12). W przypadku usług specjalistycznych również istnieje możliwość całkowitego lub częściowego zwolnienia od ponoszenia opłat za w/w usługi. Składki na ubezpieczenie zdrowotne i społeczne

Opłacanie składki zdrowotnej następuje za osoby, które nie posiadają ubezpieczenia z innego tytułu, a są uprawnione do zasiłku stałego z pomocy społecznej.

Opłacanie składki na ubezpieczenie społeczne następuje za osobę, która zrezygnuje z zatrudnienia w związku z koniecznością sprawowania bezpośredniej, osobistej opieki nad dłu-

gotrwale lub ciężko chorym członkiem rodziny (dotyczy osoby nie podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia emerytalnego i rentowego).

Rejonizacja

Zadania z zakresu pomocy społecznej realizowane są przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, który zatrudnia 13 pracowników, w tym 7 pracowników społecznych pracujących bezpośrednio w terenie. Wszyscy pracownicy socjalni legitymują się wymaganym wykształceniem tj. dyplomowany pracownik socjalny. Jednocześnie GOPS spełnia warunki ustawowe tj. jeden pracownik socjalny na 2 tysiące mieszkańców gminy.

Janina Wróbel - starszy pracownik socjalny: Woskrzenice Duże, Woskrzenice Małe, Husinka, Hola, Młyniec, Janówka, Michałówka, Lisy, Ciciwór Duży, Ciciwór Mały,

Bożena Wodnicka – starszy specjalista pracy socjalnej: Ortel Książęcy I, Ortel Książęcy II, Perkowice, Ogrodniki, Czosnówka, Terebela, Wólka Plebańska, **Elżbieta Wawrzak** – starszy pracownik socjalny: Cełujki, Pojelce, Pólko, Swory, Woroniec, Zabłocie, Krzymowskie, Sycyna, Styrzyniec, Surmacze,

Wiesława Dajema – starszy pracownik socjalny: Hrud, Roskosz, Kol. Grabanów, Grabanów, Kaliów, Wilczyn,

Agata Wacko – pracownik socjalny: Dokudów I, Dokudów II, Sitnik, Łukowce,

Aleksandra Kropiwić – pracownik socjalny: Sławacinek Stary, Sławacinek Nowy,

Katarzyna Wasilewska – pracownik socjalny: Rakowiska, Kozuła, Julków, Zacisze, Porosiuki, Jażwiny, Kamieniczne. (x)

Dzień wagarowicza w ciciborskim gimnazjum

21 marca, czyli pierwszy dzień wiosny w PG w Ciciborze Dużym był dniem niezwykłym. Atmosferę wyjątkowości dało się odczuć już po przestąpieniu progów szkoły. Tyle barw w jednym miejscu. Uczniowie klas pierwszych przebrani w kostiumy o różnych odcieniach zieleni, klasy

czuwał Samorząd Uczniowski pod okiem opiekuna **Grzegorza Biegajło**. W wiosennych potyczkach siatkarskich dziewcząt zwyciężyła klasa II s, koszykówkę chłopców wygrała drużyna kl. III b-c. Opiekunowie zawodów: **Alina Wołosz, Grzegorz Biegajło i Wojciech Płażuk**



drugiej w strojach od błękitu po granat, zaś klasy trzecie to prawdziwa eksplozja różu. Wiosnę przywoływały również sale lekcyjne w swych odświeżonych wystrojach. Mimo, że był to dzień wagarowicza, uczniowie nie myśleli o ucieczce ze szkoły. Przecież gimnazjum należało do nich. Lekcje skrócone prowadzone przez uczniów, słowem coś dla umysłu, warsztaty, na których powstały kolorowe palmy wielkanocne - coś dla ducha, siatkarskie i koszykarskie potyczki klasowe - coś dla ciała. Wiosno, wiosno, szkoda, że nie zdążyłaś do nas w tym roku. Na całość działań

mówili, że były to wyjątkowo emocjonujące rozgrywki. W kategorii wystrój sali najlepsi okazali się uczniowie klasy III b i sala nr 11. Był też konkurs karaoke, nad który czuwała **Agnieszka Pawluczuk**. Warsztaty palmiarskie prowadzone przez **Ewę Makowską** zakończyła wystawa palm i stroików. Komisja złożona z nauczycieli: **Sylwi Korneluk, Oleny Vasylevskiej i Marty Przywuskiej** wyłoniła zwycięzców. Nagrodzeni uczniowie to: **Agata Kaczmarek, Beata Kaczmarek i Kamila Jasieńczuk** - wszystkie z klasy III a. Najładniejszy stroik wykonała **Wioleta Korzeniewska. (em)**

Przez kulturę do języka

22 marca br. w PG im. Wł. St. Reymonta w Ciciborze Dużym miał miejsce pierwszy etap konkursu poświęconego wiedzy o kulturze krajów Unii Europejskiej. W tym roku dotyczył on Francji i był skierowany do uczniów gimnazjów z powiatu oraz miasta Biała Podlaska.

Do drugiego etapu, który odbędzie się w maju, przeszło 8 uczniów: 3 uczniów z PG nr 6 w Białej Podlaskiej, 2 uczniów z PG nr 2 w Białej Podlaskiej i 3 uczniów z PG w Ciciborze Dużym. Nagrodami w konkursie są: 3-dniowa studyjna wizyta w Brukseli. Ufundowała ją posłanka do Parlamentu Europejskiego prof. **Lena Kolarska-Bobińska** oraz semestr nauki języka angielskiego w prywatnej szkole językowej Leader School. Sponsorem jest **Sylwia Sawicka**, właścicielka szkoły. Honorowy patronat nad konkursem „Przez kulturę do języka” objęli: prof. Lena Kolarska-Bobińska oraz tygodnik „Wspólnota Bialska”. Celem konkursu jest propagowanie idei integracji europejskiej na naszym terenie. Organizatorem już drugiej edycji konkursu jest gimnazjum w Ciciborze Dużym, zaś pomysłodawcą nauczyciel języka angielskiego **Anna Saczuk**, która



zapowiada kolejną edycję. Po Anglii i Francji kolej na kulturę Niemiec. (em)